WU, Łod rana do rana

Łod rana do rana

Łod rana do rana
Zabawa w piromana
zasypiamy w oparach
lubimy lotać, lubimy sie zjarać
Pokolenie Ikara
Łod rana do rana
Zabawa w piromana
zasypiamy w oparach
lubimy lotać, lubimy sie zjarać
Pokolenie Ikara

choć nie momy skrzydeł
to lecymy wyżej niż nie jeden ptok
pamietosz bociana?
dewej mi kibel jak kiedyś za lot
łod rana do rana tak leci
nie pamiętam kiedy rok już
.. w oparach
już nie ma rodzinnym
.. w krusz
na kożdo podróż
na kożdy cel
jak nie ma to zmontuj
będzie w porządku co jest ok
jak nie ma środków, to pompuj
patrz do początku
jak nie ma … to łeb mi pęka ok
to płynie do sportu
to ten sam kontur co zawiera dzień

mieli sie
mieli sie
każdy to zno
nie ma chłopa co nie wie dzisiaj co to stoff
dzieli się
dzieli się
każdy tym..
flacha na blata i przez szkoło
i nic się nie leje
i jaro sie ino, aż kożdy mo dość
i nic się nie dzieje
nikt sie nie spina, bo na co to nom

my dla nich to zło
bo bedemy tak działać
niewiedza, i to ze za to chcą nas karać
mamy to w obyczajach
wychowani w czasach, gdzie norma sie zjarać
w koło marazm, i kaj sie nie wejdzie tam dramat
..
nie potrzebne nerwy, tm lecymy zajś

Łod rana do rana
Zabawa w piromana
zasypiamy w oparach
lubimy lotać, lubimy sie zjarać
Pokolenie Ikara